

Sygn. akt I CZ 68/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa I. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego

Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W.

przeciwko D. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 października 2015 r.,

zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 marca 2015 r.,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

I. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny domagał się wydania w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty przeciwko pozwanej D. K. i zasądzenia od niej kwoty 50 092,54 zł z odsetkami i kosztami postępowania.

W dniu 21 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w L. wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty, od którego pozwana złożyła sprzeciw, w związku z czym Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 r. stwierdził utratę mocy wydanego nakazu i przekazał sprawę według właściwości ogólnej.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w W., któremu sprawa została przekazana, oddalił powództwo. Ustalił, że w dniu 5 maja 2008 r. pozwana zawarła z Bankiem [...] umowę rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego Z. nr [...], a w dniu 19 maja 2009 r. umowę rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego P. nr [...]. W dniu 8 grudnia 2010 r. Bank [...] wypowiedział pozwanej umowę kredytu odnawialnego zawartą do rachunku nr [...] z zachowaniem 30 - dniowego okresu wypowiedzenia, po czym umową z dnia 29 maja 2012 r. zbył bliżej nieokreślone wierzytelności pieniężne na rzecz powoda.

W dniu 2 lipca 2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty, informując ją o nabyciu wierzytelności od Banku [...]. Do dnia wniesienia pozwu pozwana nie zapłaciła żądanej kwoty.

Sąd Rejonowy uznał, że powód nie udowodnił nabycia wierzytelności wobec pozwanej ani wysokości dochodzonego roszczenia, ponieważ dokumenty załączone przez niego do pisma z dnia 27 listopada 2013 r. były spóźnione, a poza tym niepoświadczone za zgodność z oryginałem, w związku z czym nie miały żadnej mocy dowodowej. Zgodnie z art. 509 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, jednak wierzytelność będąca przedmiotem przelewu powinna być określona co do wysokości i stosunku prawnego, z którego wynika. Skuteczność zbycia wierzytelności, która nie została w umowie w dostateczny sposób zidentyfikowana, zależy od konkretnego stanu faktycznego.

Ciężar udowodnienia dochodzonych wierzytelności spoczywał na stronie powodowej, natomiast z załączonej do pozwu umowy sprzedaży z dnia 29 maja 2012 r. nie wynika, jakie wierzytelności, w jakiej wysokości i przeciwko komu, były przedmiotem zbycia. W § 3 pkt 1 umowy odwołano się wprawdzie do załącznika nr 1, jednak załączony egzemplarz jest mało czytelny, a wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z oryginału umowy z pełną treścią załącznika, zawarty w piśmie z dnia 1 lipca 2013 r., trzeba uznać za spóźniony. W załączniku tym wymieniono zresztą wierzytelność wynikającą z kredytu odnawialnego P. z dnia 5 sierpnia 2008 r., natomiast pozwana w wymienionym dniu umowy takiej nie zawierała, umowę P. zawarła bowiem dopiero w dniu 19 maja 2009 r. Ze względu na brak pełnomocnictw nie można też ocenić - stwierdził dalej Sąd Rejonowy - czy w chwili zawarcia umowy sprzedaży podpisujące ją osoby były umocowane do składania oświadczeń woli w imieniu reprezentowanych podmiotów. Poza tym w wyciągu z ksiąg bankowych, na który powoływał się powód, wskazano na umowę kredytu odnawialnego z dnia 5 sierpnia 2008 r., natomiast data ta jest niezgodna z umową i odnosi się do rachunku Z., a nie P. Nie można również zgodzić się - skonstatował Sąd Rejonowy - z twierdzeniem powoda, że pozwana uznała roszczenie, ponieważ kopia załączonego wniosku o zawarcie ugody nie została poświadczona za zgodność i z tej przyczyny nie była w ogóle brana pod uwagę.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z oryginału umowy przelewu z pełną treścią załącznika został błędnie uznany za spóźniony, ponieważ już w pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód wnosił o dopuszczenie tego dowodu w razie zakwestionowania przez pozwaną faktu zawarcia umowy. Stanowisko Sądu pierwszej instancji w tej kwestii jest zresztą niekonsekwentne, z jednej bowiem strony Sąd powołał się na brak możliwości ustalenia, jakie wierzytelności obejmowała umowa z dnia 29 maja 2012 r., z drugiej natomiast uznał, że jej przedmiotem była wierzytelność wynikająca z umowy kredytu odnawialnego P. z dnia 5 sierpnia 2008 r. Poza tym Sąd pierwszej instancji pominął wyjaśnienia powoda zawarte w piśmie z dnia 12 września 2013 r., dotyczące

wzajemnych relacji między umową z dnia 5 sierpnia 2008 r., której przedmiotem było prowadzenie rachunku Z. a umową z dnia 19 maja 2009 r. o prowadzenie rachunku pod nazwą P. o tym samym numerze i umową kredytu odnawialnego z dnia 20 maja 2009 r., zawartą również w ramach rachunku o tym samym numerze. Powód przedstawił natomiast dokumenty w postaci obu umów, w których wskazano, że umowa kredytu odnawialnego została zawarta do rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego o numerze tożsamym z numerem wskazanym w umowie z dnia 5 sierpnia 2008 r., oraz w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, w którym dochodzoną wierzytelność określono jako wynikającą z kredytu odnawialnego nr [...] z dnia 5 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwana nie kwestionowała autentyczności pełnomocnictw ani nie zarzucała, że osoby podpisujące umowę sprzedaży nie były do tego uprawnione, a sam fakt zawarcia umowy przelewu mógł być ustalony na podstawie innych dokumentów złożonych przez powoda, w szczególności na podstawie wyciągu z ksiąg Funduszu (k. 29) oraz wezwania do zapłaty (k. 44). Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i w związku z tym na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji powinien ponownie rozważyć zebrany materiał, uzupełnić postępowanie dowodowe i ustalić czy powód ma legitymację czynną, a w razie odpowiedzi twierdzącej na to pytanie – zbadać zasadność zarzutów zgłaszanych przez pozwaną co do samego istnienia wierzytelności pierwotnego wierzyciela, jej wysokości oraz przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W zażaleniu wniesionym od wyroku Sądu Okręgowego pozwana podniosła zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W konkluzji wniosła o „...zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. oddalenie apelacji powoda...”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze względu na treść wywodów skarżącej trzeba przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. ma charakter formalny,

skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, nie publ., z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, nie publ., z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, nie publ., z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, nie publ., z dnia 6 marca 2014 r., V CZ 13/14, nie publ. i z dnia 6 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, nie publ.).

Przypomnienie to było konieczne, ponieważ skarżąca kwestionuje przede wszystkim merytoryczne stanowisko Sądu Okręgowego, poddając krytyce dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną i wyrażone w uzasadnieniu wyroku wskazania co do dalszego postępowania. Zdaniem skarżącej w sprawie nie zachodzi potrzeba ponownego badania kwestii legitymacji czynnej powoda, a odmienne stanowisko Sądu Okręgowego stanowi niedopuszczalną ingerencję w zasadę swobodnej oceny materiału dowodowego, zasadę bezpośredniości i zasadę kontrydiktoryjności procesu cywilnego.

W niniejszej sprawie u podstaw wyroku kasatoryjnego legła ocena Sądu Okręgowego, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, przedwcześnie uznał, że powód nie ma legitymacji czynnej i w związku z tym zaniechał zbadania zasadności zarzutów pozwanej co do samego istnienia wierzytelności pierwotnego wierzyciela, jej wysokości oraz przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Przez nierozpoznanie istoty sprawy - jak przyjmuje się w orzecznictwie - należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie kwestii legitymacji procesowej jednej ze stron lub kwestii przedawnienia, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego, związanych z ewentualną wierzytelnością wzajemną, przysługującą pozwanemu wobec powoda. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68 i z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, nie publ., z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ. i z dnia

26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ.). Taka właśnie sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, dlatego Sąd Okręgowy - przyjmując, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy - nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw.

kc